

# W obliczu suszy

W tym roku w całej Europie - i poza nią - zmagano się z intensywnymi, letnimi upałami i poważnym niedoborem opadów. W wielu przypadkach zasoby wody zmalały do najniższych notowanych poziomów. Rośliny usiłują dojrzeć i wytworzyć nasiona, ale wiele z nich usycha. Jest to dramatyczna sytuacja, której skutków nie można ignorować, tym bardziej, że nie jest to krótkoterminowa zmiana, lecz trend zgodny z naukowymi przewidywaniami dotyczącymi skutków globalnego ocieplenia. W tych warunkach ochrona zasobów wodnych nie jest już sprawą wyboru, ale koniecznością.

Jest mało znanym faktem, że ludzie wykorzystują bezpośrednio tylko ok. 15% światowych zasobów słodkiej wody, natomiast aż 65% pochłania przemysłowe rolnictwo i zaawansowany technologicznie przemysł, szczególnie produkcja komputerowych układów scalonych. Istnieje pilna potrzeba radykalnego zmiany tej sytuacji w celu uniknięcia pogłębienia obecnego kryzysu. Zwiększanie zatrzymywania wilgoci w glebie jest najważniejszym priorytetem w celu zapewnienia wystarczającej produkcji żywności i utrzymania długotrwałych zasobów wodnych. Wymaga to polityki rolnej, która uwzględni i promuje ekologiczne podejście do gospodarowania ziemią, a zwłaszcza unika rozwoju wielkoobszarowych, monokulturowych, przemysłowych gospodarstw rolnych. Gospodarstwa te są postrzegane przez wiele organizacji, również ONZ, jako główni winowajcy nadmiernego zużycia wody i jej zanieczyszczenia.

Polska pod względem zasobów wody jest krajem ubogim. Opady atmosferyczne są głównym źródłem zasobów wody i dostarczają 97% całkowitego rocznego zasilania\*. Oznacza to, że pilne jest przyjęcie polityki maksymalnej ochrony zasobów wodnych, jako podstawy przy podejmowaniu decyzji przez obecne i przyszłe administracje rządowe i lokalne.

Niestety, zalecenia Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej określające obecnie główne założenia dla przyszłości polskiego rolnictwa i szybko wdrażane przez obecny rząd opierają się na dokładnie odwrotnym założeniu. Zalecają one masowe przekształcanie polskich, głównie niewielkich, oszczędzających wodę, tradycyjnie i ekologicznie prowadzonych gospodarstw w wielkie i zależne od agrochemii farmy, których zapotrzebowanie na wodę będzie nadmierne i trudne do zaspokojenia. Źródła wody, które już obecnie są w Polsce bardzo zatrute przez ścieki z przemysłu i gospodarstw domowych, będą jeszcze bardziej zanieczyszczone poprzez wzrost zużycia nawozów sztucznych i pestycydów, zmuszając przedsiębiorstwa wodociągowe do wydawania milionów złotych na usuwanie tych zanieczyszczeń, by woda spełniała standardy UE. W Wielkiej Brytanii proces ten obecnie kosztuje podatników prawie miliard funtów rocznie.

Rządy we wszystkich krajach powinny odpowiedzieć za działania, które negatywnie wpływają na naszą zdolność do zachowania w dobrym stanie wyczerpujących się zasobów naturalnych naszej planety. Poprzez zgodę na świadomą, nadmierną eksploatację i błędne gospodarowanie bogactwami naturalnymi, rządzący popychają przyszłe pokolenia w kierunku życia w biedzie i głodzie.

Polska może uniknąć podążania tą samą, rujną drogą. Z 58% gruntów uprawianych przyjaznymi dla środowiska metodami i 28% powierzchni z tradycyjną gospodarką leśną daje bardzo duże możliwości utworzenia całościowego, odpowiedzialnego i długoterminowego rozwiązania w celu oszczędnego gospodarowania wodą i glebą. Aby ta okazja została wykorzystana, Polska musi uniknąć pułapek, w które wpadły inne kraje. Polska może wskazać drogę przezwyciężenia obecnego kryzysu, sięgając do umiejętności i mądrości tradycyjnych rolników i leśników, oraz przez zapewnienie, że polska wieś stanie się ekologicznym przykładem dla reszty Europy a nie następną ofiarą globalnego uprzemysłowionego rynku. Suche lato jest dzwonkiem alarmującym, aby się obudzić i podjąć natychmiast działania.

Julian Rose, ICPPC

\* Dane pochodzą z książki "Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce" wydanej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w 2001 r.

ICPPC (International Coalition to Protect the Polish Countryside) - Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi, 34-146 Stryżów 156, tel./fax. /33/ 8797114 biuro@icppc.pl,

<http://www.icppc.pl>